

Sygn. akt III AUa 1007/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz SA Bogdan Świerk (spr.)
Protokolant: stażysta Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Lublinie

sprawy I. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość należności z tytułu składek

na skutek apelacji wnioskodawczyni I. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 23 kwietnia 2013 r. sygn. akt VII U 3094/12

oddala apelację.

III AUa 1007/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w P. określił wielkość zadłużenie I. J. z tytułu składek na datę wydania decyzji na kwotę 43 581,01 zł, w tym:

- na ubezpieczenia społeczne w kwocie 29 781,75 zł,
- na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 11 363,04 zł
- na Fundusz Pracy w kwocie 2 436,22 zł i wskazał, że składki te wraz z odsetkami należy uregulować.

Odwołanie od tej decyzji złożyła I. J. kwestionując jej poprawność. Ubezpieczona przyznała fakt, że jako podmiot gospodarczy figurowała w stosownej ewidencji do 1 sierpnia 2010 r. ale faktycznie nie prowadziła pozarolniczej

działalności gospodarczej. Dlatego nie ma obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia wskazane przez organ rentowy i na Fundusz Pracy.

Po jego rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. oddalił odwołanie I. J.. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: decyzją z dnia 17 grudnia 2010 r. pozwany organ rentowy stwierdził, że z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej I. J. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od dnia 16 grudnia 2004 r. do dnia 23 grudnia 2004 r., od dnia 17 stycznia 2005 r. do dnia 30 stycznia 2005 r. oraz od dnia 1 marca 2005 r. do dnia 31 lipca 2010 r. Decyzja ta stała się ostateczną. Dlatego w sprawie niniejszej sama kwestia podlegania tym ubezpieczeniom nie mogła być już badana i oceniana skoro została już ustalona w odrębnym postępowaniu administracyjnym.

Zgodnie z przepisem art. 66 ust.1 lit. c ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ich ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami prowadzącymi działalność gospodarczą lub osobami z nimi współpracującymi, z wyłączeniem osób które zawiesiły wykonywanie działalności gospodarczej na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Tym samym wnioskodawczyni miała obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od marca 2005 r. do lipca 2010 r. bowiem w sposób formalny nie zawiesiła prowadzenia swojej pozarolniczej działalności gospodarczej.

Obowiązek zapłaty składek na Fundusz Pracy wynika z przepisu art. 104 ust.1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia.

Na podstawie art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej podawanej jako ustawa systemowa) pozwany organ rentowy był uprawniony do wydania rozstrzygnięcia także w odniesieniu do składek na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy.

Dlatego odwołanie ubezpieczonej jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła I. J. wnosząc o jego uchylenie. Z treści uzasadnienia apelacji należy wnioskować, że skarżącej chodzi o zmianę tego wyroku przez uwzględnienie jej odwołania. Apelująca nie podała formalnie określonych zarzutów i także można wnioskować z uzasadnienia apelacji, że zarzuca ona poczynienie błędnych ustaleń faktycznych bo mimo, że w okresie od marca 2005 r. do lipca 2010 r. figurowała ona w ewidencji osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą to faktycznie działalność ta nie była prowadzona. Ponadto w decyzji kwestionowanej przez apelującą nie podano na jakiej podstawie wyliczone zostały wymienione w niej kwoty składek.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: argumentacja podnoszona przez skarżącą w uzasadnieniu jej apelacji a dotycząca kwestii faktycznego nie prowadzenia przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej nie jest przydatna w sprawie niniejszej.

Przypomnieć należy, że samo podleganie przez I. J. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w przedmiotowym okresie czasu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nie podlegało badaniu i kontroli w sprawie niniejszej. Kwestia ta, jak trafnie przyjął sąd pierwszej instancji, została bowiem już rozstrzygnięta w odrębnym postępowaniu administracyjnym zakończonym ostateczną decyzją pozwanego organu rentowego z dnia 17 grudnia 2010 r. W sprawie niniejszej argumentacja apelującej dotycząca faktycznego prowadzenia przez nią, lub też nie prowadzenia, pozarolniczej działalności gospodarczej nie może być nawet oceniana bowiem rozmiar następczej kontroli sądowej określa zakres rozstrzygnięcia określony w decyzji poddanej takiej kontroli. Oznacza to, że w tej sprawie ubezpieczona mogłaby się domagać jedynie obniżenia wysokości składek wykazując błędy i nieprawidłowości w tym zakresie, lub też uznania, że uległy one przedawnieniu, bo samo podleganie przez nią obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, a w konsekwencji także ubezpieczeniu zdrowotnemu zostało wcześniej

już rozstrzygnięte. To samo dotyczy składek na Fundusz Pracy stanowiących daninę publiczno–prawną związaną z podległością obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Obowiązek zapłaty składek jest konsekwencją podlegania ubezpieczeniom.

W zakresie wysokości składek to zostały one określone w najniższej możliwej wysokości. Zgodnie z przepisem art. 18 ust. 8 (ustawy systemowej) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą stanowi zadeklarowana kwota przychodu która nie może być niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek. W sprawie niniejszej kwota przeciętnego wynagrodzenia była już znana i od przychodów stanowiących 60% tej kwoty zostały naliczone składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Przychód w takiej samej wysokości był także podstawą do obliczenia składki na ubezpieczenie wypadkowe (art. 20 ust.1 ustawy systemowej). Wysokość składek jest określona przez stopy procentowe (art. 15 i 22 ust.1 tej ustawy).

Podobna sytuacja istnieje w zakresie składek na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy. Kwestie te regulują przepisy ustaw podanych przez sąd pierwszej instancji w motywach zaskarżonego wyroku.

Nie upłynęły również terminy przedawnienia do domagania się przez pozwanego zapłaty składek.

Wspomnieć także należy, że kontrola sądowa jest ograniczona tylko do decyzji zaskarżonej odwołaniem i nie może się rozciągać na inne decyzje pozwanego organu rentowego. Stąd szerokie uwagi apelującej dotyczącej postępowania przed organem rentowym także nie znajdują zastosowania w tej sprawie. Autorka apelacji wskazuje, że nie doręczono jej decyzji z dnia 17 grudnia 2010 r. Istotnie, w aktach ZUS znajduje się przesyłka z tą decyzją której ubezpieczona nie podjęła w urzędzie pocztowym i jej doręczenie nastąpiło w sposób zastępczy, dopuszczony jednak przez przepisy prawa.

Nie jest jednak rzeczą sądów ubezpieczeń społecznych ocenianie, w tej sprawie, czy to doręczenie jest prawidłowe czy też nie. Dopóki omawiana decyzja znajduje się w obrocie prawnym, jako decyzja ostateczna, to wywołuje skutki prawne. Przynajmniej od czasu doręczenia ubezpieczonej uzasadnienia zaskarżonego wyroku ma ona świadomość, że decyzja ta jest podstawą innej decyzji pozwanego, tej, którą zaskarżyła odwołaniem w obecnej sprawie. Zatem rzeczą skarżącej jest podejmowanie działania mającego na celu zniweczenie decyzji pozwanego z dnia 17 grudnia 2010 r.

W tej sytuacji wszystkie zarzuty skarżącej należało ocenić jako chybione a przez to jej apelacji odmówić słuszności. Jako całkowicie bezzasadna apelacja ta podlegała oddaleniu.

Z tych więc względów i z mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.